

HFPC krytykuje działania wobec protestujących studentów

19 czerwca 2024

Helsińska Fundacja Praw Człowieka apeluje, by działania wobec uczestników protestów na uczelniach miały charakter proporcjonalny i odbywały się z poszanowaniem wolności zgromadzeń. Wzywa też do rozważenia wycofania wniosków o ściganie „za rzekome naruszenie w czasie protestu miru domowego uczelni przez jej studentów i studentki”.



W stanowisku, którego treść przekazano we wtorek PAP, Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaapelowała, „by wszelkie działania podejmowane wobec osób uczestniczących w protestach na UW i na innych uczelniach miały charakter proporcjonalny i by odbywały się z należytym poszanowaniem wolności zgromadzeń i z uwzględnieniem szczególnego charakteru uniwersytetu jako przestrzeni debaty”. Organizacja wzywa również do „rozważenia wycofania wniosków o ściganie za rzekome naruszenie w czasie protestu miru domowego uczelni przez jej studentów i studentki”.

W swoim stanowisku fundacja przypomina, że wolność zgromadzeń jest fundamentalnym prawem i stanowi jeden z niezbędnych filarów demokracji, i że jest ona chroniona przez Konstytucję i prawo międzynarodowe. Ograniczenia wolności zgromadzeń „są dopuszczalne tylko wtedy, gdy są niezbędne dla osiągnięcia uzasadnionego celu (takiego jak ochrona porządku czy praw innych osób) i proporcjonalne do takiego celu” – napisano w stanowisku. HFPC wyraziła też zaniepokojenie wykorzystaniem sił policji do rozproszenia protestu studentów i studentek na kampusie oraz sankcje karne, które grożą jego uczestnikom i

uczestniczkom.



Protest na UW w obronie Palestyny trwa od 24 maja, a jego uczestnicy domagają się m.in. udostępnienia informacji o wszelkich powiązaniach uniwersytetu z izraelskimi instytucjami akademickimi i z „innymi organizacjami i firmami, które czerpią zyski lub są związane z okupacją Palestyny i trwającym w Strefie Gazy ludobójstwem”. Żądają również jednoznacznego potępienia działań Izraela, a także zerwania współpracy z firmami i uniwersytetami izraelskimi. Protest odbywał się w parku Autonomia przy ul. Nowy Świat 69. We wtorek zaostrzył się, a uczestnicy przenieśli się na Kampus Główny.

Na prośbę rektora Alojzego Z. Nowaka w środę (12 czerwca) na Kampusie Głównym uczelni interweniowała policja. Według policji prośbę o wsparcie policji uczelnia uzasadniła potrzebą „udrożnienia ciągów komunikacyjnych”. Uzasadniając swoją decyzję rektor UW podkreślał, że „czym innym jest prawo do protestowania, a czym innym są zachowania naruszające prawa i wolności drugiego człowieka, ingerujące w jego nietykalność cielesną”.



Biuro prasowe UW informowało z kolei, że w trakcie protestu pięciu strażników uniwersyteckich zostało poturbowanych przez protestujących; względem kilkunastu osób nastąpiło naruszenie nietykalności cielesnej (szarpanie, popychanie, siłowe zatrzymywanie, uniemożliwienie przejścia); jeden strażnik uniwersytecki w wyniku zadanych przez protestujących ran ciętych ręki został przewieziony karetką do szpitala; zniszczono mienie w postaci uszkodzenia struktury budynku Pałacu Kazimierzowskiego (urwane rynny, zbite szyby); spowodowano realne niebezpieczeństwo dla wszystkich obecnych przez wchodzenie na rusztowanie otaczające Pałac Kazimierzowski oraz na gzyms budynku, odpalanie rac dymnych,

siłowe wpychanie do środka osób próbujących opuścić budynek”.

„Swoim zachowaniem, ogłoszonym przez protestujących oblężeniem budynku, polegającym na próbach ustawicznego siłowego wdarcia się do budynku, uderzaniu przez zamaskowane osoby w szyby budynku oraz otaczające ogrodzenie, wchodzeniu na rusztowania, odpalaniu rac dymnych w bezpośrednim sąsiedztwie osób pracujących w budynku, odcięciu drogi wyjścia z budynku, protestujący wywołali ataki paniki u wielu pracowników administracyjnych przebywających w Pałacu Kazimierzowskim, co stanowiło istotne i realne zagrożenie dla ich zdrowia. Dodatkowo pracownicy rektoratu byli wielokrotnie znieważani oraz atakowani werbalnie” – wyliczała uczelnia. Biuro prasowe UW skonstatowało, iż w przestrzeni publicznej pojawiały się informacje, zgodnie z którymi protest na terenie uczelni miał mieć formę pokojową.

Autorstwo: PAP

Źródło: NaukawPolsce.pl